Objawienie Jana

Rozdział 21

**1**. I zobaczyłem niebo nowe i ziemię nową bowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morze nie jest już **2**. I ja Jan zobaczyłem miasto święte Jeruzalem nowe schodzące od Boga z nieba które jest przygotowane jak oblubienica która jest przystrojona mężowi jej **3**. I usłyszałem głos wielki z nieba mówiący oto namiot Boga z ludźmi i zamieszka z nimi i oni ludy Jego będą i On Bóg będzie z nimi Bóg ich **4**. I zetrze Bóg wszelką łzę z oczu ich i śmierć nie będzie już ani boleść ani krzyk ani ból nie będzie już gdyż pierwsze odeszły **5**. I powiedział siedzący na tronie oto nowe wszystkie czynię i mówi mi napisz gdyż te słowa prawdziwe i wierne są **6**. I powiedział mi staje się Ja jestem alfa i omega początek i koniec Ja pragnącemu dam ze źródła wody życia darmo **7**. Zwyciężający odziedziczy wszystkie i będę mu Bóg i on będzie mi syn **8**. Tchórzliwym zaś i niewierzącym i czyniącym obrzydliwości i mordercom i rozpustnikom i czarownikom i bałwochwalcom i wszelkim kłamliwym udział ich w jeziorze który jest zapalony ogniem i siarką to jest druga śmierć **9**. I przyszedł do mnie jeden (z) siedmiu zwiastunów mających siedem czasz które są pełne siedmioma ciosami ostatnimi i mówił ze mną mówiąc przyjdź pokażę ci oblubienicę Baranka żonę **10**. I przeniósł mnie w duchu na górę wielką i wysoką i pokazał mi miasto wielkie święte Jeruzalem schodzące z nieba od Boga **11**. mające chwałę Boga i światło jego podobny kamieniowi najdroższemu jak kamieniowi jaspisu który jest jasny jak kryształ **12**. Mające zarówno mur wielki i wysoki mające bram dwanaście i na bramach zwiastunów dwunastu i imiona które są napisane co jest dwanaście plemion synów Izraela **13**. Od wschodu bramy trzy od północy bramy trzy od południa bramy trzy i od zachodów bramy trzy **14**. A mur miasta mający fundamentów dwanaście a na nich imiona dwunastu wysłanników Baranka **15**. A mówiący ze mną miał trzcinę złotą aby zmierzyłby miasto i bramy jego i mur jego **16**. A miasto czworokąt leży i długość jego tak długa jest jak długa i szerokość i zmierzył miasto trzciną na stadiów dwanaście tysięcy długość i szerokość i wysokość jego równa jest **17**. I zmierzył mur jego sto czterdzieści cztery łokcie miarą człowieka co jest zwiastuna **18**. I był budulec mur jego jaspis i miasto złoto czyste podobne szkłu czystemu **19**. A fundamenty muru miasta wszelkim kamieniem drogim które są przystrojone fundament pierwszy jaspis drugi szafir trzeci chalcedon czwarty szmaragd **20**. piąty sardoniks szósty karneol siódmy chryzolit ósmy beryl dziewiąty topaz dziesiąty chryzopraz jedenasty hiacynt dwunasty ametyst **21**. i dwanaście bram dwunastoma perłami po jednej każda brama była z jednej perły a plac miasta złoto czyste jak szkło przezroczyste **22**. A świątyni nie zobaczyłem w nim bowiem Pan Bóg Wszechmogący świątynia jego jest i Baranek **23**. A miasto nie potrzebę ma słońca ani księżyca aby ukazywałyby się w nim bowiem chwała Boga oświeciła go i lampa jego Baranek **24**. A narody które są zbawiane w świetle jego będą chodzić i królowie ziemi niosą chwałę i szacunek ich do niego **25**. A bramy jego nie zostałyby zamykane dniem noc bowiem nie będzie tam **26**. I zaniosą chwałę i szacunek narodów do niego **27**. I nie weszłoby do niego wszelkie które jest pospolite i czyniący ohydę i kłamstwo jeśli nie którzy są zapisani w zwoju życia Baranka

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu